

Anna German, Tak mi z tym źle

Pusty brzeg nad morzem,
Pusty brzeg.
Bezbrzeżny smutek mój
Będzie tędy biegł.

Czarna noc bez końca,
W czarny dzień bez słońca,
W czarny czas
Czas bez Ciebie.

Krzyk białych mew,
Krzyjących mew lamenty.
Świt ginie w mgle,
Zginęły w mgle okręty.
Gdzie On jest?
Znów?!
Gdzie On jest?
Jest za morzem,
Jest za morzem łez.

Tak mi z tym źle,
Tak mi z tym źle, Jedyny.
Na serca dnie
Czają się złe nowiny.
Morze łez, ocean łez,
Gdzie, mój Jedyny, Twój uśmiech jest?

Mówiłeś przecież sam:
Miłość dana nam,
Przetrwa cokolwiek się stanie.
Że los dla swoich łask wybrał sobie nas,
dając tę miłość nam.

Krzyk białych mew,
Krzyjących mew wołanie.
Co z naszych słów,
Co z naszych słów zostanie?
Morze łez, ocean łez.
Dwojga naszych łez
Rozstanie.

Ja i Ty,
My dwoje .
Ja i Ty,
Gdy Twoje serce drży,
Tak i moje drży.
Wszystkie sny dla Ciebie,
Wszystkie łzy przez Ciebie.
Puste dni bez Ciebie.

Krzyk białych mew,
Krzyjących mew wołanie.
Świt ginie w mgle,
Zginęły w mgle okręty.
Gdzie On jest?
Znów?!
Gdzie On jest?
Jest za morzem,
Jest za morzem łez.

Krzyk białych mew,
Krzyjących mew wołanie.
Co z naszych słów,
Co z naszych słów zostanie?

Morze łez, ocean łez.
Dwojga naszych serc
Rozstanie.